

Wysokilot, Później tego nie chcesz (feat. Kate Wr

Później tego nie chcesz
Już tego nie chcesz

Później tego nie chcesz
Później już nie chcesz
nie chcesz!
Później już nie chcesz
Później już nie chcesz

dobrze są złego początki, sprawdź
tak jak na balety się cieszyli ziomki, patrz
mija parę lat, każdy by chciał z tym skończyć
jak, skoro otacza nas melanżowy świat?
wiadomo, trzeba czasem odbić, ciach
byśmy nie widzieli meneli w swych odbiciach
kiedyś ktoś jak się wystrzelił, to był dobry gach
teraz topy dzielisz bo ci wjedzie mocny kac

latają za sławą, potem narzekają że ich wszyscy znają
taka kolej rzeczy, halo
uważaj o czym marzysz
bo gdy to się zdarzy może być przekleństwem
masz to na co się tak parzysz
i mało, i więcej, więcej a później tego nie chcesz
tak samo jest serce, miłość w nienawidź, paradoks
nie trwa wiecznie
nieszczęście nie jest tak z zajawą
bo do końca życia przecież będę Sabot

żyjemy aby zdobywać
taka ta natura, wybacz
to jakbyś wygrywał puchar
lecz nie chce ci się go dźwignąć
żyjemy aby zdobywać
choć nie wiemy na co się przyda
najpierw chciałbyś mieć to wszystko
a później tym wszystkim rzygasz

próżniej tego nie chcesz
choć miałeś wielki apetyt
próżniej już nie chcesz
wszystkiego można mieć przepych
próżniej już nie chcesz
obojętny ci ten lepszy świat
próżniej już nie chcesz

powiedz co dla ciebie znaczy szczęście
ojciec pytał mnie o to wiecznie
i przestrzegał, by nie skończyć w sidłach pragnień
trzeba być świadomym w życiu tego, czego nie chcesz
minęły lata, nie myślałem o tym wcale
ale Sabot właśnie przesłał ten kawałek
oniemiałem, gdzie ja jestem
kim się stałem
czemu te realia wokół są tak niedorzeczne
dzisiaj łatwiej kogoś skreślić niż zrozumieć
tak jest przecież wygodnie, czego nie rozumiesz
każdy się tu czai jak ten pierd* pudel
i tak wszyscy na końcu zobaczymy tunel
połamana serca, przekreślone związki
podeptane uczucia, pobrane wnioski
kto zapłaci za nas ten rachunek - nie wiem,
każdy jest zajęty byciem numer jeden
taki jesteś pewnie, nie czujesz strachu

w domu zona i dwójka dzieciaków
jeśli szukasz szmaty, w domu nigdy nie ma taty
możesz być bogaty, ale żaden hajs nie cofnie czasu
w życiu niema nic od razu
wszystko to proces
wiec zanim wkopiesz się w kolejny nonsens
zastanów się dwa razy
czy to o czym tak marzysz, to na pewne to czego chcesz

żyjemy aby zdobywać
taka ta natura, wybacz
to jakbyś wygrywał puchar
lecz nie chce ci się go dźwignąć
żyjemy aby zdobywać
choć nie wiemy na co się przyda
najpierw chciałbyś mieć to wszystko
a później tym wszystkim rzygasz

próżniej tego nie chcesz
choć miałeś wielki apetyt
próżniej już nie chcesz
wszystkiego można mieć przepych
próżniej już nie chcesz
obojętny ci ten lepszy świat
próżniej już nie chcesz